



WRĘCZYCA WIELKA

# OBLUBIENIEC

Nr 4/2022 23.01.2022

**Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny**

## **Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!**

„Wszechmogący Boże, spraw, abyśmy zawsze się radowali Twoim Darem, z którego czerpiemy nowe życie.”  
(Modlitwa po Komunii na dziś)

Dzisiaj rozpoczynamy niedzielną lekturę Ewangelii św. Łukasza, która będzie nam towarzyszyć przez cały Okres Zwykły. Życzę by – zgodnie z intencją autora – dokonało się w Was ugruntowanie i uporządkowanie wiary. Niech będzie uwielbiony Jezus, nasz ukochany Nauczyciel!



ks. Robert Grohs, Proboszcz

## **Papież Franciszek na Twitterze:**

**„Brak miłości jest przyczyną bycia nieszczęśliwym, ponieważ tylko miłość nasycy serce.”** (15.01) „Pierwszym znakiem, którego dokonuje Jezus, nie jest nadzwyczajne uzdrowienie czy cud w świątyni jerozolimskiej, lecz gest, który wychodzi naprzeciw prostej i konkretnej potrzebie zwykłych ludzi. W ten sposób lubi działać Bóg. #Ewangeliadnia (J 2,11)” (16.01) „Módlmy się wspólnie dzisiaj za tych, którzy są w więzieniu. Niech dosięgnie ich czułość Boga w ich drodze poprawy i powrotu do społeczeństwa, oraz wzbudzi w każdym z nas silne pragnienie nawrócenia.” (19.01) „Modlić się wspólnie, jedni za drugich, i pracować razem w miłości, jedni z drugimi, na rzecz tego świata, który Bóg tak bardzo kocha: to jest najbardziej konkretna droga do pełnej #JednościChrześcijan” (20.01) „Upragniona przez Jezusa jedność, która z pewnością wymaga dojrzałej wolności zdecydowanych wyborów, wyrzeczeń i ofiar, jest przesłanką, aby świat uwierzył (J 17, 21).” **„Słowo zbliża nas do Boga. Weźmy je zawsze ze sobą do miejsca, gdzie będziemy pamiętali, by codziennie je czytać, aby wśród wielu słów, które docierają do naszych uszu, dotarło do serca kilka wersetów #SłowaBożego.”** (21.01) „Jedności chrześcijan nie osiąga się przez akceptację jakichś wspólnych wartości, ale przez wspólne działanie na rzecz tych, którzy zbliżają nas do Pana: ubogich, ponieważ Jezus jest w nich obecny (Mt 25, 40). Dzielenie się miłością pomaga nam iść szybciej.” **„Prośmy Pana o siłę, by wyłączyć telewizor i otworzyć Biblię; by zamknąć telefon komórkowy i otworzyć Ewangelię. To sprawi, że poczujemy, iż Pan jest blisko nas i doda nam odwagi na drodze życia.”** (22.01)

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś, w Trzecią Niedzielę w Ciągu Roku, łącząc się ze wspólnotą Kościoła prosimy Ojca, by kierował naszym życiem według swojego upodobania, abyśmy mogli obfitować w dobre uczynki.
2. Jutro, w poniedziałek, będziemy obchodzili wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i Doktora Kościoła, we wtorek – święto Nawrócenia św. Pawła, Apostoła, w środę – wspomnienie św. biskupów Tymoteusza i Tytusa, a w piątek – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i Doktora Kościoła.
3. Wspólnota „Pielgrzymi Niepokalanej” zwróciła się z prośbą do Diakonii Miłosierdzia naszej parafii o wsparcie dla potrzebujących w Domu Miłosierdzia Bożego w Koszalinie i bezdomnych (ponad 100 osób). Obecnie w Koszalinie jest ogromna potrzeba męskich i damskich butów zimowych. Buty używane w dobrym stanie (lub oczywiście nowe) można będzie złożyć we wtorek przy wejściu do Domu Św. Józefa do 18:00. Sprawa jest bardzo pilna.
4. W najnowszej „Niedzieli” polecamy nowy dodatek tematyczny „Zrozumieć świat”, a w nim między innymi o tym, jakie prawa przysługują rodzicom, którzy nie godzą się na działalność edukatorów seksualnych oraz jak złożyć wniosek o dodatek osłonowy.
5. W „Oblubieńcu” znajdziemy najnowszą katechezę Papieża Franciszka, kolejną z cyklu o św. Józefie oraz tekst Benedykta XVI o świętych Tymoteuszu i Tytusie.
6. Za tydzień będzie można złożyć ofiarę na zakup węgla.
7. Zapraszamy dzieci i młodzież do udziału w rekolekcjach w czasie ferii zimowych: 21-26 lutego dla kl. 3-5 w Masłońskich; 21-26 lutego dla kl. 5-7 w Bukowinie Tatrzkańskiej; 14-19 lutego w Masłońskich dla kl. 8 i szkół ponadpodstawowych. Więcej informacji dzieci i rodzice mogą odnaleźć na ulotkach, które są na stoliku z tyłu kościoła (informacja telefoniczna: Julia Paturej, 883985709)

---

## Trzeba, by przestępcy mogli uwolnić się od swej winy

### Katecheza Ojca Świętego Franciszka z ostatniej środy, 19.01.2022



Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Dzisiaj chciałabym zgłębić postać św. Józefa jako czułego ojca. Miałem okazję zastanowić się nad tym aspektem osobowości św. Józefa w liście apostoelskim *Patris corde* (8 grudnia 2020). Chociaż bowiem Ewangelie nie podają nam

żadnych szczegółów dotyczących stylu, w jakim sprawował on swoje ojcostwo, możemy być pewni, że jego bycie mężem „sprawiedliwym” przekładało się również na wychowanie, jakie dał Jezusowi. „Józef widział, jak Jezus wzrastał z dnia na dzień «w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi» (Łk 2, 52). Podobnie jak Pan uczynił to z Izraelem, tak i on „uczył Go chodzić, biorąc Go za rękę: był dla Niego, jak ojciec, który podnosi dziecko do policzka, pochyla się nad nim, aby go nakarmić” (por. Oz 11, 3-4)” (*Patris corde*, 2). Piękne jest to biblijne określenie, ukazujące relację Boga z ludem Izraela. Myślmy, że taka sama relacja istniała między św. Józefem a Jezusem.

Ewangelie świadczą o tym, że Jezus zawsze używał słowa „ojciec”, mówiąc o Bogu i Jego miłości. Bohaterem wielu przypowieści jest postać ojca (por. Mt 15,13; 21,28-30; 22,2; Łk 15,11-32; J 5,19-23; 6,32-40; 14,2; 15,1.8). Jedną z najbardziej znanych jest z pewnością ta o miłosiernym Ojcu, opowiedziana przez św. Łukasza ewangelistę (por. Łk 15, 11-32). Podkreśla ona nie tylko doświadczenie grzechu i przebaczenia, ale także sposób, w jaki przebaczenie dociera do osoby, która dopuściła się zła. Tekst mówi: „Gdy był jeszcze daleko od domu – syn był grzesznikiem, który odszedł z domu, zatem był daleko - ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go” (w. 20). Syn spodziewał się kary, sprawiedliwości, która co najwyżej mogła przyznać mu miejsce jednego ze sług, a tymczasem znalazł się w objęciach ojca. Czułość jest czymś większym niż logika świata. Jest to nieoczekiwany sposób wymierzania sprawiedliwości. Dlatego nigdy nie wolno nam zapomnieć, że Boga nie przerażają nasze grzechy, - zapamiętajmy to dobrze - Boga nie przerażają nasze grzechy, jest większy od naszych grzechów, jest ojcem, jest miłością, jest czuły. Nie przerażają Go nasze grzechy, nasze błędy, nasze upadki, lecz przeraża Go zamknięcie naszych serc – to sprawia, że cierpi, przeraża Go nasz brak wiary w Jego miłość. W doświadczeniu miłości Boga zawarta jest wielka czułość. Cudownie pomyśleć, że pierwszą osobą, która przekazała tę rzeczywistość Jezusowi, był sam Józef. Rzeczy Boże bowiem zawsze przychodzą do nas za pośrednictwem ludzkich doświadczeń.

Jakiś czas temu - nie wiem, czy wam o tym mówiłem – pewna grupa ludzi młodych, zajmujących się teatrem, grupa młodych ludzi pop, „wyprzedzających trendy”, została poruszona tą przypowieścią o miłosiernym ojcu i postanowiła zrobić pop operę na ten temat, o tej historii. I dobrze to zrobili. I cały wywód jest na końcu taki, że przyjaciel słucha syna, który był odszedł od ojca, a który chciał wrócić do domu, ale bał się, że ojciec go wyrzuci, ukarze. A przyjaciel mówi do niego, w tej pop-operze: „Wyslij posłańca i powiedz, że chcesz wrócić do domu, a jeśli ojciec jest gotów cię przyjąć, niech umieści chusteczkę w oknie, którą zobaczysz, jak tylko podejmiesz ostatni etap drogi”. Tak też się stało. A opera, ze śpiewem i tańcem, trwa aż do chwili, gdy syn wchodzi na ostatnią drogę i widzi dom. A kiedy patrzy w górę, widzi dom pełen białych chusteczek: pełen. Nie jedną, ale wszystkie okna, po trzy lub cztery na okno. Takie jest miłosierdzie Boga. On nie boi się naszej przeszłości, naszych okropnych rzeczy: nie. Boi się tylko zamknięcia. Tak więc ... wszyscy mamy rachunki do wyrównania; ale pogodzenie się z Bogiem jest piękną rzeczą, ponieważ zaczynamy mówić, a On nas bierze w ramiona. Czułość.

Możemy więc zadać sobie pytanie, czy sami doświadczyliśmy tej czułości i czy staliśmy się jej świadkami. Pomyślmy. Czułość bowiem nie jest przede wszystkim kwestią emocjonalną czy sentymentalną. Nie, jest to doświadczenie poczucia bycia miłowanym i akceptowanym właśnie w naszym ubóstwie i nędzy, a zatem przemienionym miłością Boga. Bóg nie polega jedynie na naszych talentach, ale także na naszej odkupionej słabości. Nasza słabość jest odkupiona i On się na tym opiera. Na przykład św. Paweł mówi, że istnieje również plan dotyczący jego kruchości. Do wspólnoty w Koryncie napisał bowiem: „dany mi został ościęń dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował - żebym się nie unosił pychą [...] Dlatego trzykrotnie

prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali» (2 Kor 12, 7-9). Pan nie odejmuje tobie wszystkich słabości, ale pomaga nam pielgrzymować ze słabościami, bierze nas za rękę. Ale jak? Bierze za rękę nasze słabości, nas z tymi słabościami, będąc blisko nas. I to jest czułość. Doświadczenie czułości polega na tym, że moc Boża przenika właśnie przez to, co czyni nas najbardziej kruchymi; pod warunkiem jednak, że nawrócimy się od spojrzenia Złego, który sprawia „że patrzymy na naszą kruchość z osądem negatywnym”, podczas gdy Duch Święty „z czułością wydobywa ją na światło dzienne” (*Patris corde*, 2). „Czułość jest najlepszym sposobem dotykania tego, co w nas kruche – spojrzcie w jaki sposób pielęgniarze i pielęgniarki dotykają ran osób chorych – z czułością, aby nie doznawali dodatkowych cierpień. W ten sposób Pan dotyka naszych ran, z tą samą czułością [...] Dlatego ważne jest spotkanie z Bożym miłosierdziem, zwłaszcza w sakramencie Pojednania, w modlitwie osobistej z Bogiem, doświadczając prawdy i czułości. Paradoksalnie, także Zły może powiedzieć nam prawdę – jest on kłamcą, ale potrafi powiedzieć prawdę, żeby nas doprowadzić do kłamstwa, i Zły czyni to, aby nas potępić. Pan mówi nam prawdę, wyciąga rękę, by nas zbawić -. Wiemy jednak, że Prawda, która pochodzi od Boga, nas nie potępia, lecz akceptuje nas, obejmuje, wspiera, przebacza nam” (*Patris corde*, 2). Bóg zawsze przebacza – niech to zapadnie głęboko w wasze umysły i serca – to nam trudno prosić o przebaczenie. Ale On zawsze przebacza. Najokropniejsze sprawy.

Warto zatem, abyśmy spojrzeli na siebie w perspektywie ojcostwa Józefa, który odzwierciedla ojcostwo Boga i zadali sobie pytanie, czy pozwalamy, aby Pan nas miłował z taką samą czułością, przekształcając każdego z nas w mężczyznę i kobietę zdolnych do miłowania w ten sposób. Bez tej „rewolucji czułości” – a potrzebna jest nam „rewolucja czułości” – bez tej „rewolucji czułości” grozi nam, że będziemy uwięzieni w sprawiedliwości, która nie pozwala nam łatwo się podnieść i która myli odkupienie z ukaraniem. Dlatego dziś w sposób szczególny chcę przypomnieć o naszych braciach i siostrach, którzy przebywają w więzieniach. To słuszne, że ci, którzy popełnili zło, powinni zapłacić za swoje przestępstwo, ale jeszcze bardziej słuszne jest, aby ci, którzy popełnili zło, mogli się uwolnić od swojej winy. Nie może istnieć potępienie bez okien nadziei. Wszelkie potępienie zawsze ma okno nadziei. Pomyślmy o naszych braciach i siostrach przebywających w więzieniach. Pomyślmy też o czułości Boga wobec nich, i módlmy się za nich, aby znaleźli w tych oknach nadziei drogę wyjścia do lepszego życia.

I kończymy następującą modlitwą:

Święty Józefie, ojcze w czułości, naucz nas akceptować to, że jesteśmy miłowani właśnie w tym, co w nas najslabsze. Spraw, abyśmy nie stawiali przeszkód między naszym ubóstwem a wielkością Bożej miłości. Wzbudź w nas pragnienie przystąpienia do pojednania, abyśmy otrzymali przebaczenie i stali się zdolni do czułego miłowania naszych braci i sióstr w ich ubóstwie. Bądź blisko tych, którzy popełnili zło i płacą za to cenę. Dopomóż im odnaleźć, wraz ze sprawiedliwością, czułość, by zacząć od nowa. I naucz ich, że pierwszym sposobem, by zacząć od nowa jest szczerza prośba o przebaczenie, aby poczuć czułość Ojca. Dziękuję.

# Tymoteusz i Tytus. Święty Paweł mógł im zaufać

## Tymoteusz. Bracia dawali o nim dobre świadectwo

Tymoteusz to imię greckie, które oznacza tego, „który czci Boga”. Jeśli Łukasze wymienia go w Dziejach Apostolskich sześć razy, to Paweł w swych listach wspomina go aż siedemnastokrotnie (poza tym znaleźć go można raz w Liście do Hebrajczyków). Wynika z tego, że cieszył się on wielkim uznaniem Pawła, chociaż Łukasz nie uważa za konieczne opowiedzieć nam wszystkiego, co go dotyczyło. Apostoł mianowicie wyznaczył go do ważnych misji i widział w nim niemal swego alter ego, jak to wynika z wielkiej pochwały, którą wystawił mu w Liście do Filipian: „Nie mam bowiem nikogo o równych dążeniach ducha (isópsychon), który by się szczerze zatroszczył o wasze sprawy” (2,20). Tymoteusz urodził się w Listrze (ok. 200 km na północny zachód od Tarsu) z matki Żydówki i ojca poganina (por. Dz 16, 1). Fakt, że matka wstąpiła w związek mieszany i nie obrzezała syna, pozwala domyślać się, że Tymoteusz wzrastał w rodzinie niezbyt religijnej, chociaż powiedziano, że od dzieciństwa znał Pismo (por. 2 Tm 3,15). Znamy imię jego matki – Eunice i jego babki – Lois (por. 2 Tm 1,5). Kiedy Paweł przejeżdżał przez Listrę na początku swej drugiej podróży misyjnej, wybrał sobie Tymoteusza na towarzysza, ponieważ „bracia z Listry dawali o nim dobre świadectwo” (Dz 16, 2), kazał mu się jednak obrzezać „ze względu na Żydów, którzy mieszkali w tamtejszych stronach” (Dz 16,3). Wraz z Pawłem i Sylasem Tymoteusz przemierzył Azję Mniejszą aż do Troady, skąd przedostał się do Macedonii. Wiemy też, że w Filipii, gdzie Pawła i Sylasa oskarżono o zakłócanie porządku publicznego i uwięziono za to, że sprzeciwili się wykorzystywaniu młodej dziewczyny jako wróżki przez kilku osobników pozbawionych skrupułów (por. Dz 16,16-40), Tymoteusza oszczędzono. Kiedy z kolei Paweł zmuszony był udać się aż do Aten, Tymoteusz dojechał do niego do tego miasta i stamtąd wysłany został do młodego Kościoła w Tesalonikach, by zebrać wiadomości i umocnić go w wierze (por. 1 Tes 3,1-2). Dołączył potem do Apostoła w Koryncie, przywożąc mu dobre wieści o Tesaloniczanach i współpracując z nim w ewangelizacji tego miasta (por. 2 Kor 1,19). Odnajdujemy Tymoteusza w Efezie podczas trzeciej podróży misyjnej Pawła. Najprawdopodobniej stamtąd Apostoł pisał do Filemona i do Filipian, a jako współnadawca obu listów figuruje też Tymoteusz (por. Fm 1; Fil 1 1). Z Efezu Paweł wysłał go do Macedonii wraz z niejakim Erastem (por. Dz 19,22), a następnie także do Koryntu z zadaniem dostarczenia tam listu, w którym zalecał Koryntianom, aby go dobrze przyjęli (por. 1 Kor 4,17; 16,10-11). Odnajdujemy go znów jako współnadawcę Drugiego Listu do Koryntian, a gdy w Koryncie Paweł pisze List do Rzymian, dołącza w nim, obok innych, pozdrowienia od Tymoteusza (por. Rz 16,21). Z Koryntu uczeń wyruszył do Troady na azjatyckim brzegu Morza Egejskiego i tam czekał na Apostoła, jadącego do Jerozolimy, który w ten sposób zakończył trzecią podróż misyjną (por. Dz 20,4).

Od tego momentu starożytne źródła raz jeden tylko wspominają o biografii Tymoteusza w Liście do Hebrajczyków, gdzie czytamy: „Wiedźcie, że brat nasz, Tymoteusz, został zwolniony. Jeśli tylko wnet przybędzie, z nim razem zobaczą was” (Hbr 13, 23). Podsumowując możemy powiedzieć, że Tymoteusz wybija się jako postać pasterza dużej rangi. Według późniejszej „Historii Kościoła” Euzebiusza, Tymoteusz był pierwszym biskupem Efezu (por. 3,4). Kilka jego relikwii znajduje się

od 1239 we Włoszech, w katedrze w Termoli w regionie Molise, a pochodzą one z Konstantynopola.

### **Tytus. Przywrócił pokój między Kościołem Koryntu a św. Pawłem**

Przechodząc do postaci Tytusa, którego imię jest pochodzenia łacińskiego, wiemy, że z urodzenia był Grekiem, czyli poganinem (por. Ga 2,3). Paweł zabrał go z sobą do Jerozolimy na tak zwany Sobór Apostolski, na którym uroczyście zatwierdzono głoszenie poganom Ewangelii, wolnej od prawa mojżeszowego. W adresowanym do niego liście Apostoł wychwala go, nazywając „dzieckiem moim prawdziwym we wspólnej nam wierze” (Tt 1,4).

Po wyjeździe Tymoteusza z Koryntu, Paweł wysłał Tytusa z zadaniem przywołania do porządku tej nieposłusznej wspólnoty. Tytus przywrócił pokój między Kościołem Koryntu a Apostołem, który w tych słowach pisał do niego: „Lecz Pocieszyciel pokornych, Bóg, podniósł i nas na duchu przybyciem Tytusa. Nie tylko zresztą jego przybyciem, ale i pociechą, jakiej doznał wśród was, gdy nam opowiadał o waszej tęsknocie, o waszych łzach, o waszym zabieganiu o mnie... A radość nasza spotęgowała się jeszcze bardziej tą radością, jakiej doznał Tytus, przez was wszystkich podniesiony na duchu” (2 Kor 7,6-7.13).

Raz jeszcze Paweł wysłał Tytusa do Koryntu – przedstawiając go jako „swego towarzysza i współpracownika” (por. 2 Kor 8,23) – aby zorganizował tam zakończenie zbiórki na rzecz chrześcijan z Jerozolimy (por. 2 Kor 8,6). Inne wiadomości pochodzące z Listów Pasterskich ukazują go jako Biskupa Krety (por. Tt 1,5), skąd na zaproszenie Apostoła dołączył do niego w Nikopolis w Epirze (por. Tt 3,12). Następnie pojechał też do Dalmacji (por. 2 Tm 4,10). Nie mamy żadnych informacji na temat kolejnych podróży Tytusa i jego śmierci.

### **Współpraca, odwaga, odpowiedzialność**

Źródła dotyczące Tymoteusza i Tytusa ukazują wyraźnie ich gotowość wzięcia na siebie rozmaitych obowiązków, polegających często na reprezentowaniu Pawła także w niełatwych sytuacjach.

Kończąc, jeżeli weźmiemy pod uwagę razem obie postacie Tymoteusza i Tytusa, zdajemy sobie sprawę z paru bardzo znamiennych faktów. Najważniejszy to ten, że Paweł miał współpracowników w pełnieniu swej misji. Pozostaje on niewątpliwie Apostołem w całym tego słowa znaczeniu, założycielem i pasterzem licznych Kościołów. Jest jednak całkiem oczywiste, że nie robił on wszystkiego sam, lecz opierał się na zaufanych osobach, z którymi dzielił swe trudy i odpowiedzialność.

Inne spostrzeżenie to dyspozycyjność tych współpracowników. Źródła dotyczące Tymoteusza i Tytusa ukazują wyraźnie ich gotowość wzięcia na siebie rozmaitych obowiązków, polegających często na reprezentowaniu Pawła także w niełatwych sytuacjach. Jednym słowem, uczą nas oni wielkodusznej służby Ewangelii, wiedząc, że pociąga to za sobą także służbę samemu Kościołowi.

Przyjmijmy na koniec zalecenie, jakie Apostoł Paweł skierował do Tytusa w Liście do niego: „Chce, abyś z całą stanowczością o tym mówił, że ci, którzy wierzą w Boga, mają się starać usilnie o pełnienie dobrych czynów. Jest to dobre i pożyteczne dla ludzi” (Tt 3,8). Przez nasze konkretne zaangażowanie powinniśmy i możemy odkrywać prawdę tych słów, abyśmy właśnie w czasie Adwentu byli bogaci w dobre uczynki i w ten sposób otwierali drzwi świata Chrystusowi, naszemu Zbawicielowi.

# INTENCJE MSZALNE

## **Niedziela 23.01 – III Niedziela w Ciągu Roku**

**7:30** † Dariusza Czapnika od ciotki Heni

**10:00** † Józefa, Danutę, Marcina i Antoninę Marczyków, Marcina i Stanisławę Adamików, Stanisława Płaszczymąkę

**12:00** O Boże błogosławieństwo, mądrość oraz zdrowie duszy i ciała dla Angeliki z okazji 15. urodzin od mamy

**17:00** † Wiesławę Soluch od chrześnicy Marzeny z rodziną

## **Poniedziałek 24.01 – Wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i Doktora Kościoła**

**7:00** † Aleksandra Raczyńskiego od uczestników pogrzebu

**18:00** † Tadeusza (r.) i Jadwigę Chłędów

## **Wtorek 25.01 – Święto Nawrócenia św. Pawła, Apostoła**

**18:00** O jedność chrześcijan

## **Środa 26.01 – Wspomnienie św. biskupów Tymoteusza i Tytusa**

**18:00** **Nowenna do św. Józefa i Msza św.**

- 1.) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
- 2.) O spokojny przebieg i owoce trwającego procesu synodalnego
- 3.) O oddalenie epidemii koronawirusa oraz za zarażonych, ich rodziny i Służbę Zdrowia
- 4.) O zdrowie dla Jacka i siły dla jego rodziny
- 5.) O powrót do zdrowia dla Marii, Wiesi, Agaty, Stefana, Ewy, Justyny, Jana, Krystyny, Józefa, Krystyny i Agnieszki
- 6.) O cud uzdrowienia, łaskę przebaczenia i żywą wiarę w rodzinie
- 7.) O pokój serca i światło dla rodziców
- 8.) † Józefa i Marię (r.) Raczyńskich, Zofię, Bronisława i Stefana Sikorów, Urszulę Głąb, Waclawa Kuca, Danutę i Zdzisława Gajowczyków
- 9.) † Hanię-Grażynę Pawłowską od siostrzenicy Katarzyny
- 10.) † Mariannę-Henrykę Raczyńską od sąsiadów Sołtysiaków i Bułacińskich
- 11.) † Czesława Gawędę od rodziny Kuleszów
- 12.) † Helenę Cebulę od rodziny Bisiów i Krawczyków
- 13.) † Mariannę (1 r.), Annę i Józefa Krysiaków
- 14.) † Józefę (r.), Franciszka (r.) i Henryka Kasprzaków, Mariana Kluczniaka, Bronisława Mastalerza, Władysława Gorzelaka

## **Czwartek 27.01**

**18:00** † Józefę (29r.) i Władysława Paturejów oraz Czesława Chudego

## **Piątek 28.01 – Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i Doktora Kościoła**

**18:00** † Emila (r.), Franciszkę i Aleksego Soluchów, Andrzeja Matysiaka, Mariannę, Józefa, Bronisława i Czesława Mastalerzów, Krystynę i Edwarda Matułów

**18:45** **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:30)**

## **Sobota 29.01**

**9:00** † Juliana Rybaka, Marię i Jana Patyków, Marię Suchanek, Kazimierza Janika, Andrzeja Tola

**18:00** † Władysławę, Jana, Marię, Jadwigę i Piotra Gębusiów, Tadeusza, Franciszka, Marię i Barbarę Kopaczów

## **Niedziela 30.01 – IV Niedziela w Ciągu Roku**

**7:30** † Józefa Filipowicza (10 r.), Józefę i Bronisława Jelonków, Reginę i Jana Flaków, Kazimierza Lechowskiego

**10:00** † Piotra i Stefanię Sroków

**12:00** Za parafian

**17:00** † Jana Krysiaka (1 r.) i Sławomira Dumina

---

**Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy** 7:30, 10:00, 12:00, 17:00

**Msze św. w dni powszednie** 7:00 i 17:00 (w niektóre dni, według intencji mszalnych), 9:00 (soboty), 18:00 (od poniedziałku do soboty)

**Nowenna do św. Józefa** w środy o 18:00

**Nabożeństwa** I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

**Krąg biblijny** w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** poniedziałek, 18:30 – 19:00; środa, 17:30 – 18:00 i piątek, 18:40 – 21:30

**Próby chóru parafialnego** czwartek, 20:00 – 21:30

**Próby scholi młodzieżowo-dziecięcej** sobota, 12:00 – 12:45

**Codzienna modlitwa różańcowa**

W niedzielę o 6:50; od poniedziałku do piątku 7:30; w wsobotę 9:40

**Owiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.**

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

**Grupy** Ministranci – soboty o 11:00; lektorzy – czwartek o 19:00,

Spotkania młodych ze słowem Bożym – środa o 19:10,

Akcja Katolicka – pierwszy poniedziałek miesiąca o 20:00,

Żywy Różaniec – pierwszy wtorek miesiąca, Dzieci Boże – sobota o 11:00,

Diakonia miłosierdzia – pierwszy wtorek miesiąca o 16:30 (kontakt: 609136447),

Diakonia wyzwolenia – drugi poniedziałek miesiąca o 19:00.

**Biblioteka parafialna** w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 17:45

**Księgarnia parafialna** w domu św. Józefa, czynna na życzenie

**Kancelaria parafialna**

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

**Poradnia Życia Rodzinnego**

Siedziba w „Domu św. Józefa”, umawiamy się indywidualnie – tel. 609136447

**Kontakt** ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,

parafawreczyca.pl, tel. 34 3170213, [oblubieniec@parafiwreczyca.pl](mailto:oblubieniec@parafiwreczyca.pl)

**Konto parafialne**

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881